

Drugie życie

W piątek, 6 marca, odbyło się kolejne spotkanie grupy samopomocowej. Mieszkańcy schroniska, pracownicy i przyjaciele spotkali się wspólnie, by spędzić razem czas, porozmawiać o trudach walki z nałogiem, sposobach wytrwaniu w trzeźwości, a także radzeniu sobie z pokusami, jakie czyhają na osobę uzależnioną. Urozmaiceniem spotkania bez wątpienia byli wyjątkowi goście – Dagmara Szlandrowicz z poznańskiej Fundacji Barka oraz dwóch „barkowych” liderów. Takie spotkania niosą wiele dobrego – wspólne rozmowy, wzajemnie zrozumienie, wsparcie i przedstawione świadectwa osób uzależnionych motywują do podtrzymania życia w trzeźwości.

Walka o siebie, pokonywanie nałogów i trudów każdego dnia jest nie tylko indywidualnym sukcesem, ale też radością dla wszystkich zaangażowanych w pomoc osobom uzależnionym. Najbardziej cieszy ich stanięcie na nogi oraz powrót do środowiska społecznego, w którym są za siebie odpowiedzialni. W poniedziałek, 23 marca, kolejne dwie osoby będące mieszkańcami schroniska blisko dwa lata usamodzielnily się. Najpierw osoby te zatrudnione były w Centrum Integracji Społecznej, następnie pracodawca przedłużył im pracę, a aktualnie cieszą się umową o pracę na stałe. Mieszkańcy zdecydowali się wynająć mieszkanie i się usamodzielnic. Obiecali też swoim przyjacielom i pracownikom Fundacji, że będą ich odwiedzać. To kolejny przykład mieszkańców schroniska który pozwala wierzyć, że po trudach walki z nałogiem można stanąć na nogi i nie powracać na ścieżkę prowadzącą do utraty zdobytej, trudnym doświadczeniem, samodzielności życiowej.

Gotuj smacznie i zdrowo

W ostatnim tygodniu lutego w Schronisku dla Bezdomnych przy ul. Dutkiewicza Wielkopolski Bank Żywności w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014-2020 zorganizował warsztaty kulinarne. Było nie tylko pysznie i smacznie – uczestnicy zajęć mieli również okazję zgłębić wiedzę o wartościach odżywczych spożywanych produktów oraz dbaniu o odpowiednią dietę.

Warsztaty zostały zrealizowane w dwóch turach. Wzięły w nich udział panie z gmin Dolsk i Książ, bezdomni mężczyźni i kobiety oraz sześć wolontariuszek służących pomocą. Pani Agnieszka prowadząca zajęcia kulinarne przywiozła potrzebny sprzęt gospodarstwa domowego oraz produkty, z których wspólnie z uczestnikami przygotowali placki ziemniaczane z pikantnym sosem, a na deser – owsiane babeczki. Prócz wskazówek dotyczących gotowania, prowadząca informowała również o zawartości witamin w poszczególnych produktach oraz dobroczynnym wpływie na nasze zdrowie niektórych składników. Po skosztowaniu własnoręcznie upieczonych dania i upieczeniu babeczek, wszyscy zgodnie przyznali, iż było nie tylko pysznie, ale i interesująco. Propozycji kolejnych kulinarnych spotkań i wspólnego gotowania nie było końca.















WYJAZD **INTEGRACYJNO -** **EDUKACYJNY**

W ramach szeroko pojętej współpracy z naszą organizacją – Fundacja Pomocy Wzajemnej „Barka” zorganizowała dwudniowy wyjazd integracyjno-edukacyjny do Chudobczyc.

Wypoczynek wraz ze spotkaniem edukacyjnym został zorganizowany dla naszych podopiecznych – uczestników Centrum Integracji Społecznej oraz mieszkańców Schroniska dla Bezdomnych Kobiet i Mężczyzn, które nasza Fundacja prowadzi – 18 osób w tym 3 osoby z kadry wzięło udział w wycieczki obejmował

zakwaterowanie w domkach letniskowych w Ośrodku Wypoczynkowym w Chudobczycach, a następnie spotkanie w Stowarzyszeniu Integracyjnym Wspólnoty Barka również w Chudobczycach na którym dowiedzieliśmy się jak funkcjonuje Wspólnota oraz CIS działający przy wspólnocie, który prowadzi ekologiczny warzywniak.

Wieczorową porą spędziliśmy czas u Państwa Sadowskich Barbary i Tomasz założycieli Fundacji Barka. Spotkanie miało nietypowy charakter, gdyż rozmawialiśmy o „podcinaniu skrzydeł” przez co nie dążymy do zamierzonych celów. Na koniec dnia integrowaliśmy się przy ognisku oglądając film nakręcony z okazji 30-lecia BARKI.

Następnie wyjechaliśmy do Wąsowa, gdzie mieści się przepiękny Pałac, w którym czekał na nas obiad i deser. Spacerkiem zwiedziliśmy okolice Pałacu.

W bardzo miłej atmosferze spędziliśmy czas i z naładowanymi akumulatorami wróciliśmy do Śremu.

Julia Niewrzędowska









